

**HANS
CHRISTIAN
ANDERSEN**

LEN

Hans Christian Andersen

Len

http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=23520610

Len:

Аннотация

W baśni J. Ch. Andersena przedstawione jest całe życie lnu – od dojrzewania na polu, przez kolejne etapy wykorzystania w produkcji, aż po koniec w płomieniach. Łodyżki lnu oczekują, że będą w przyszłości pięknym płótnem, ale nie wiedzą, co je czeka, zanim zostaną na nie przerobione. Każdy kolejny etap zaskakuje je i każe wyciągać ważną naukę. Baśń przypomina, że rozwój jest związany z różnymi sytuacjami, często trudnymi i bolesnymi, ale nie należy poddawać się i słuchać tych, którzy chcą zasiać ziarno zwątpienia. Uczy, że życie ludzkie, jak życie lnu, potrafi być zaskakujące i przynosić wyzwania, które warto podejmować. Hans Christian Andersen to duński autor żyjący w latach 1805–1875, jeden z najpopularniejszych baśniopisarzy. Pisał również powieści, opowiadania, sztuki teatralne i wiersze, ale to baśnie należą do jego najbardziej znanych utworów. Nie chciał jednak, by kojarzono je z twórczością tylko dla dzieci – kierował je do wszystkich, niezależnie od wieku.

Hans Christian Andersen

Len

Lato. Szumią lasy, kołyszą się zboża, pachną łąki kwieciste. Len zakwitł. Całe pole błękitnieje. Na zielonych łodyżkach patrzą w niebo kwiatki, drobne, błękitne, lekkie, delikatniejsze od skrzydeł motyla. Słońce je pieści, grzeje swymi promieniami, a chmury poją deszczem. I dobrze, miło zielonej roślince, jak dziecku, gdy je matka umyje, nakarmi i pocałuje.

Len był bardzo szczęśliwy.

– Mówią ludzie, że jestem piękny i wysoki – powtarzał sobie – że będzie ze mnie piękna sztuka płótna. Jak to przyjemnie. Na pewno jestem najszczęśliwszy w świecie! Tak mi dobrze. Nie jestem niczym i coś ze mnie będzie. Jak słońce ładnie świeci, jaki deszczyk słodki, ożywczy, ciepły! Szczęśliwy jestem, ogromnie szczęśliwy, najszczęśliwszy na świecie!

Usłyszały jego słowa kołki w płocie i rozśmiały się głośno.

– Co ty dzieciaku wiesz o szczęściu i o świecie? – zawołały.
– Co ty znasz? Co widziałeś? My to co innego, stoimy tu tak dawno, mamy doświadczenie. Zaśpiewamy ci piosenkę, która cię wiele nauczy.

I zaczęły żalonym chórem:

Stuk – puk, stuk – puk,

Błysnęło!

Stuk – puk, stuk – puk,

Zniknęło...
I nie ma nic —
I nie ma nic!

Tak ze wszystkim na świecie, mój kochany.

– Nie, nie, nieprawda, wcale wam nie wierzę – odpowiedział len wesoło. – Dobrze i pięknie na tym Bożym świecie. Co rano słonko wstaje takie promienne i jasne lub z chmury deszczyk spada ożywczy, przyjemny i czuję, jak mi daje nowe siły, życie. Czuję, że rosnę, kwitnę, żem szczęśliwy, bardzo szczęśliwy!

Lecz dnia pewnego przyszli ludzie i wyrwali len z korzeniami; to było bolesne. Zatopiono go w wodzie, gnieciono, dręczono jak męczennika. Straszne rzeczy!

– Ha, trudno! Zawsze dobrze być nie może – myślał z westchnieniem. – Czasem cierpieć trzeba, żeby się czego dowiedzieć na świecie. Będę mądrzejszy.

Mogło mu jednak zbraknąć cierpliwości, gdyż było coraz gorzej: palono go na słońcu, bito, łamano, skrobano – nie wiedział nawet, jak nazwać te męki, które znosił bez końca. Co dzień co innego. Zatknięto go na koniec na przęślicę, a wrzeczono furczęć zaczęło i okręcać około siebie długą nitkę. Biedny len w tym chaosie myśli zebrać nie mógł.

– Byłem dawniej szczęśliwy – mówił sobie, cierpiąc – trzeba pamiętać o tym i pocieszać się w smutku choć wspomnieniem szczęścia. Nic wiecznie trwać nie może. Powiniennem być zadowolony ze swego losu. Powiniennem.

I powtarzał to sobie najusilniej jeszcze wtedy, kiedy go rozciągnięto na warsztacie tkackim. Stuk – puk, stuk – puk... i z drewnianej ramy wysuwała się długa, piękna sztuka płótna. Wszystek len na nią wyszedł.

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.